

Protokół Nr 27/21
z posiedzenia Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego
13 lipca 2021 r. (tryb zdalny)

1. Otwarcie sesji.

XXVII Sesję Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego otworzyła i obradom przewodniczyła Maria Ilnicka – Mądry przewodnicząca Sejmiku. Do udziału w obradach załogowało się 30 radnych, tj.: Carewicz Henryk, Chojecki Zbigniew, Dorżyniewicz Wojciech, Dziewguć Zygmunt, Fedeńczak Adam, Geblewicz Olgierd, Hardie-Douglas Jakub, Ilnicka - Mądry Maria, Jacyna - Witt Małgorzata, Jakubowska Wanda, Kalina Teresa, Kamiński Michał, Kołodziejska - Motyl Krystyna, Maciej Kopeć, Kozłowska Elżbieta, Kustosz Olgierd, Młynarczyk Łukasz, Mucha Paweł, Niburski Rafał, Nieckarz Krzysztof, Niedzielski Andrzej, Nycz Artur, Przepióra Marcin, Rogowski Ireneusz, Rafał Rosiński, Sobieraj Tomasz, Subocz Andrzej, Szymańska Halina, Artur Wezgraj i Wziątek Stanisław, i jest niezbędne quorum, aby podejmowane decyzje i uchwały były prawomocne.

Przewodnicząca poinformowała, że dzisiejsza sesja zwołana została na wniosek klubu radnych PiS, na podstawie art. 21 ust. 7 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa oraz, że w trybie zdalnym, sesja zwołana została w oparciu o art. 15zzx ust. 1 i 2 ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw.

Wniosek Klubu Radnych PiS jest załącznikiem nr 1.

Na sekretarza obrad przewodnicząca powołała pana Łukasza Młynarczyka, który wyraził zgodę.

Poprosiła także wszystkich o włączenie kamer, by nie było wątpliwości, że to radni osobiście biorą udział w obradach i w głosowaniach.

2. Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmian do porządku obrad.

Porządek obrad, który wszyscy otrzymali pocztą elektroniczną jest załącznikiem nr 2.

Wniosku o zmianę porządku obrad nie zgłoszono.

3. Przyjęcie protokołu z ostatniej sesji Sejmiku.

Projekt protokołu z ostatniego posiedzenia wszyscy otrzymali pocztą elektroniczną.

Uwag do protokołu nie zgłoszono.

Drogą głosowania protokół z poprzedniej sesji został przyjęty.

Wynik głosowanie:

Za – 28

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 2

4. Informacja Marszałka Województwa oraz Dyrektora Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego Szczecinie na temat stanu bezpieczeństwa ruchu drogowego w Województwie Zachodniopomorskim oraz udziału przedstawicieli województwa w Zachodniopomorskiej Wojewódzkiej Radzie Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego wraz z dyskusją radnych województwa.

Pisemna informacja nt. działalności Zachodniopomorskiej Wojewódzkiej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego w latach 2018-2021, którą wczoraj elektronicznie wszyscy radni otrzymali, jest załącznikiem nr 3.

Ww. informację przedstawił Sekretarz Zachodniopomorskiej Wojewódzkiej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego Zdzisław Witos.

Następnie głos zabrali:

Małgorzata Jacyna-Witt, przewodnicząca Klubu radnych PiS w tej części naszej sesji porosiliśmy o informacje w sprawie dotyczącej bezpieczeństwa w ruchu drogowym w województwie zachodniopomorskim. Ja dziękuję panu, że pan tak wstępnie przedstawił nam te informacje w związku z tym, że dane i wszelkie informacje były przesłane dosyć późno, był bardzo krótki czas pomiędzy przesłaniem informacji a dzisiejszą sesją to ja może poprosiłabym pana jednak o informacje, co jest główną przyczyną wszelkiego rodzaju wypadków, kolizji, jak dzielą się w ogóle te wypadki w ruchu drogowym zarówno w województwie zachodniopomorskim jak i w całym kraju, a także informacje jak wyglądają te wypadki na drogach ekspresowych i autostradach w porównaniu z drogami wojewódzkimi i drogami powiatowymi i gminnymi, czyli tymi zwykłymi drogami, na których generowana jest niższa prędkość w stosunku do tego, co dzieje się na drogach ekspresowych i autostradach. Czy ma pan takie dane podstawowe zupełnie, jak to wyglądało? Pan powiedział, że obniżenie ofiar śmiertelnych o 50 % i obniżenie wypadków, więc jak to wyglądało, czy państwa cele zostały zrealizowane w 2020 roku, czy rzeczywiście zmniejszyła się liczba wypadków w naszym województwie, czy wręcz przeciwnie. I żeby to było jasne, to jest informacja dla nas wszystkich, która na pewno przez część z nas zostanie przekazana społeczności, to jest bardzo ważne, proszę zauważyć, to jest element, którym nigdy nie zajmowaliśmy się, przynajmniej ja nie przypominam sobie, więc myślę, że dobrze, że ta sesja jest, i dobrze, że ten punkt jest i dobrze, że pan sekretarz nam to wyjaśni, poproszę o te informacje.

Zdzisław Witos: przynajmniej na część pytań pani radnej, myślę, że postaram się odpowiedzieć. Na wszystkie pytania, które tutaj pani radna trafnie ujęła, w tej analizie, o której ja wspomniałem nie ma, ja też dysponowałem bardzo krótkim czasem, aby dla państwa radnych przygotować materiał, dlatego nie mogłem tego zrobić, natomiast dysponuję w formie elektronicznej tym materiałem i te analizy, o których pani radna Jacyna-Witt wspominała, panie Ne wszystkie tutaj elementy wymieniła, tam są jeszcze bardziej szczegółowe dane, jak o których godzinach, jakie rodzaje wypadków. Te wszystkie analizy są przedstawione w tym materiale, którym dysponujemy i jeżeli państwo wyrażą taką wolę, to ja je udostępnię i prześlę najszybciej jak tylko jest możliwe. Natomiast mógłbym, bo padło głównie to pytanie czy faktycznie zmniejszyła się liczba tych wypadków i ofiar śmiertelnych, tak, zmniejszyła się. Jeśli chodzi o 2020 rok, to w porównaniu do 2019 roku nastąpił spadek o 24 %, tj. 292 wypadki mniej było, i o 256 wypadków mniej w stosunku do roku 2018. 1012 osób w ubiegłym roku zostało rannych, tj. o 392 osoby mniej niż rok wcześniej.

Małgorzata Jacyna -Witt: a ile w 2019 roku zginęło osób?

Zdzisław Witos: w 2019 roku – 129 osób...

Małgorzata Jacyna-Witt: to niemożliwe...

Maria Ilnicka – Mądry:, jeśli można, myślę, że na te pytania łatwiej będzie przedstawić informację pisemną. W porządku obrad był punkt mówiący o informacji o działaniu Ośrodka Ruchu

Drogowego i działu przedstawicieli zarządu, natomiast teraz poszerzamy to, i bardzo dobrze, ale żeby na to odpowiedzieć i żeby to były prawdziwe dane, łącznie z argumentem, że nie należy napawać radością, że było w 2020 roku mniej wypadków, z argumentem, że była pandemia a w związku z tym był mniejszy ruch i trzeba to uwzględnić, to taka informację dobrze by było, żeby pan był uprzejmy może ze wskazań, które przed chwilą przedstawiła pani radna Małgorzata Jacyna-Witt, przedstawić w postaci tabeli dla naszego województwa i przekazać nam, jeżeli pani pozwoli pani radna.

Małgorzata Jacyna-Witt: dobrze, poprosimy w takim razie, jeżeli można o syntetyczną informację w sprawie bezpieczeństwa w ruchu drogowym na drogach zachodniopomorskich, bo jednak ten materiał, o którym mówił pan sekretarz, te sześćdziesiąt parę stron, jest bardzo obszerny, i myślę, że nie jest w takiej dokładności dla nas interesujący, natomiast syntetyczna informacja jest dla nas wszystkich bardzo interesująca, po to żebyśmy też mogli zastanowić się w przyszłości, nie tylko też w ramach sejmiku, ale też różnego rodzaju jednostek pożytku publicznego, w których funkcjonujemy, w jaki sposób można przeciwdziałać, co można zrobić i jak można współpracować z innymi instytucjami, które zajmują się tą tematyką. Więc jeżeli można, to poprosimy o takie sprawozdanie.

Elżbieta Kozłowska - ad vocem: nie bardzo rozumiem, czego oczekuje pani radna Jacyna-Witt prosząc o te statystyki. Osobiście mogę powiedzieć, że chyba każdy z nas wie, co jest przyczyną wypadków. Taką przyczyną jest na pewno pijaństwo, na pewno duża ilość samochodów dostawczych na drogach, a więc brak kolei, które by przewoziły towary, jazda ludzi niedouczonego, ludzi, którzy w tej chwili zdają egzaminy na prawo jazdy, każdy z nas wie jak to wygląda, oraz tzw. szybka jazda ze względu na samochody, które są bardzo szybkie a niestety, kierowcy nie są do tego przyzwyczajeni, mówię tutaj o ludziach starych, i tu wyraźnie mówię, jeszcze się nie czuje staro, pani Jacyna-Witt jest w moim wieku, więc też się nie czuje staro na pewno, ale mówię o takich, którzy mają po 80 lat i ludzi bardzo młodych, którzy mają 17-18 lat, i jeżdżą. Chciałabym pani tylko powiedzieć, że ja a propos wypadków drogowych, uważam, że to jest jasne jak słońce, póki nie zaczną się ludzie sami nie zaczną się szanować, Pekinie zaczną jeździć porządnie to tak będzie. Do wypadków drogowych należy również, co takiego, jak u nas młodzież się bawi samochodami rodziców, wjeżdża do kanału i się topi. A więc pani radna, ja bardzo panią przepraszam, ale czego pani oczekuje od tej statystyki? Ja pani mogę już w tej chwili powiedzieć, jako lekarz, jaka jest statystyka, jestem chirurgiem, który może już nie praktykuje w szpitalu, ale który jeszcze wiele rzeczy kontroluje, wiele rzeczy wie. Jedną jest rzecz ważną, drogi w tej chwili są załadowane samochodami dostawczymi, tutaj trzeba by coś zrobić z koleją, niech ona będzie tym dostawcą. To jest taka moja uwaga do pani, bo pani na pewno chciałaby tutaj rozwinąć to bardziej, ale ja nie widzę tu sensu.

Maria Ilnicka – Mądry: niemniej odpowiedź na te kilka pytań poprosimy pana dyrektora, żeby był uprzejmy przedstawić.

Małgorzata Jacyna – Witt: ja jednak poprosiłabym o takie dane ze względu na to, że one są istotne jednak dla kogoś, kto funkcjonuje w działalności publicznej, tak jak my, szczególnie w województwie, gdzie wiemy dobrze, że ta rada, która jest powołana właśnie takim celem powinna służyć. Myślę, że powinniśmy się tym tematem zajmować, oczywiście każdy z nas jest specjalistą od tego, kto, jak i gdzie jeździ, bo sami też jeździmy i obserwujemy kierowców na różnych drogach przeżyciem. Bardzo różne mamy obserwacje, ja akurat bardzo dużo jeżdżę po drogach szybkiego ruchu i po drogach ekspresowych i w związku z tym wołałabym jednak opinię fachowców niż nas tutaj, bo nasze opinie są tylko oczywiście obserwacjami natomiast dane konkretne są podstawą bardzo konkretną.

Paweł Mucha: do informacji pana dyrektora z pytaniem dotyczącym tych uwarunkowań, które być może państwo analizowaliście i być może jest jakaś odpowiedź znana, która się zresztą wydaje dość oczywistą. Kto z mocy ustawy jest przewodniczącym, jeżeli chodzi o Zachodniopomorską Wojewódzką Radę Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego? Czy Państwo analizowaliście, czy jest możliwa rezygnacja? Czy jest to też tak, że funkcja przewodniczącego jest po prostu związana ze

statusem marszałka województwa i takiej możliwości rezygnacji w żadnych okolicznościach nie ma, chyba, że po prostu następuje zmiana na stanowisku marszałka województwa, to jak rozumiem, nowy marszałek województwa, staje się przewodniczącym rady. Więc to jest ten element formalny. Druga rzecz, czy państwo, jeżeli chodzi o działania promocyjne na rzecz bezpieczeństwa ruchu drogowego odwołuje się też do pozytywnych przykładów zachowania reguł bezpieczeństwa w ruchu drogowym, czy w jakikolwiek sposób piętnujecie zachowania negatywne, czy takie zachowania negatywne też są przedmiotem jakiś kampanii informacyjnych, społecznych. Jak często to jest tak, że właśnie nierozważne zachowanie, czy też brak zachowania bezpieczeństwa w ruchu drogowym jest bezpośrednią przyczyną wypadku i czy osobiście członkowie rady w takich sytuacjach działań promocyjnych, informacyjnych, kampanii społecznych, sami uczestniczą w tych czynnościach związanych bądź to z promowaniem wiedzy na temat zasad bezpieczeństwa ruchu drogowego, bądź to z podkreślaniem tego, że w pewien sposób się zachować nie można i czy takie osobiste działania członków rady, poza tą działalnością na posiedzeniach, także mają miejsce i jakie one postacie przyjmują. Ja osobiście też jestem zainteresowany przesłaniem czy udostępnieniem tych materiałów, o których mówił też pan dyrektor, jako sekretarz rady do analizy.

Zdzisław Witos: postaram się, może nie na wszystko, ale odpowiedzieć. Na pytanie pierwsze może najpierw pani radnej Jacyny - Witt. Syntetyczne dane, o które pani prosi przygotowujemy i będą przesłane. Tylko bym prosił o wyrozumiałość, o czas, ponieważ jest okres urlopowy i moce przerobowe są trochę ograniczone. Natomiast pytanie pana radnego Muchy, art. 140 pkt. i ustawy prawo o ruchu drogowym, cytuję: w skład wojewódzkiej rady wchodzi: przewodniczący - marszałek województwa, zastępcy przewodniczącego - wojewoda, wojewódzki komendant policji. I to jest odpowiedź, myślę, na to pytanie, natomiast, jeśli chodzi o drugą część, o te zachowania pozytywne, czy my w tych swoich działaniach edukacyjnych, które realizowaliśmy, powiem tak wprost, realizowaliśmy je do końca 2019 roku. W 2020 roku praktycznie te działania ustały w miesiącu lutym, między innymi wszystkie te eliminacje wojewódzkie turniejów, tych turniejów było bardzo dużo. Przypomnę, w roku 2018 to były 4 turnieje, piąty turniej motoryzacyjny. We wszystkich tych turniejach te aspekty, o których mówił pan radny Mucha były poruszane, jak również w 2019 może wielki turniejów było mniej, ale one miały, powiedzmy swój wydźwięk inny. Byliśmy organizatorami ogólnopolskiego turnieju dla młodzieży specjalnej troski w Policach, także to wymagało od nas określonego programu na taki turniej, który promowałby te akcje bezpiecznego zachowania na drogach wśród dzieci i młodzieży. I chciałbym też przypomnieć, że w latach ubiegłych również organizowaliśmy, byliśmy współorganizatorami i współfinansowaliśmy spoty reklamowe, które głównie uwidaczniały zmianę zachowań i skutki zmiany zachowań na drogach na skutek zmian prędkości, czyli co się dzieje np. na przejściu dla pieszych, jeśli pojazd jedzie z prędkością 50 km, na godzinę, jaka droga hamowania i widoczność i następstwa tego, i później np., co się dzieje, jakie są racje przy prędkości 70 i to działa na wyobraźnię. Takie działania również prowadziliśmy i to tyle w tej chwili tak na gorąco mogę powiedzieć. Resztę jakichś szczegółów mogę przekazać to w materiale pisemnym.

Maria Ilnicka-Mądry:, jeżeli odpowiedź dla pana radnego Pawła Muchy jest wystarczająca, to dobrze, jeśli nie to prosiłbym o złożenie pytań na piśmie i wówczas na piśmie tą odpowiedź pan otrzyma.

Paweł Mucha: Wydaje mi się, że nie ma takiej konieczności żebym pytania składał na piśmie. Ja te pytania sformułowałem publicznie na sesji. Oczywiście, jeżeli pan dyrektor nie jest w stanie udzielić odpowiedzi tak ad hoc, to, jeżeli będzie materiał jakikolwiek pisemny, to go z chęcią też przyjmę. Natomiast ustawa nie określa tego rodzaju obowiązku, żeby wypowiedzi radnego na sesji miały konieczność jeszcze przybierania postaci pisemnej, więc prosiłbym, żeby nie ingerować, że radny ma mieć dodatkowe jeszcze obowiązki nakładane, które z ustawy nie wynikają. Rozumiem odpowiedź na pierwsze pytanie, jako odpowiedź tego rodzaju, że nie ma możliwości rezygnacji z funkcji przewodniczącego. Natomiast pytanie, czy państwo to analizowaliście w jakikolwiek sposób w sensie prawnym, bo tak zrozumiałem pana wypowiedzi, że to jest tożsame z pełnieniem funkcji marszałka. Natomiast w ogóle nie było odpowiedzi dotyczącej tego, czy osobiście też członkowie się angażują w promowanie pozytywnych zachowań, zwalczanie negatywnych zachowań i wreszcie nie było też odpowiedzi, jak często w świetle tych statystyk, nie chodzi mi o dane

szczegółowe, ale to, co pan dyrektor ma pod ręką, czy byłby w stanie powiedzieć, jak często przyczyną wypadków jest niezachowanie reguł bezpieczeństwa w ruchu drogowym, jaki to jest odsetek, jaki to jest rząd wartości i w jaki sposób państwo z tym negatywnym jakby zjawiskiem walczy.

Maria Ilnicka-Mądry: Zostanie odczytany protokół i zgodnie z zapisem w protokole pana pytań zostanie panu udzielona odpowiedź pisemnie, bo w tej chwili to jest tworzenie właściwie niepełnej odpowiedzi, nie mając danych wszystkich przy sobie. Poproszę o zapoznanie się z protokołem i na podstawie tego protokołu zostanie przedstawiona odpowiedź pisemna.

Małgorzata Jacyna-Witt: pani przewodnicząca, przy całym szacunku do pani i naprawdę z dużą atencją za fakt, iż pani to tak szybko zorganizowała tę sesję, rozumiem, że pani także na sercu leży problem, jakim jest przestrzeganie prawa i to, żebyśmy dzisiaj podjęli tą ważną dla naszego regionu decyzję. Bardzo się cieszę, że pani tak szybko sesję zorganizowała.

Maria Ilnicka-Mądry: dziękuję bardzo za uznanie.

Małgorzata Jacyna-Witt: im dłużej by trwało to, wiemy dobrze, że tym dłużej niestety, mielibyśmy tę kompromitującą sytuację z panem marszałkiem w roli marszałka, czy z Olgierdem Geblewiczem w roli marszałka. Natomiast z drugiej strony to trzeba było jednak wziąć pod uwagę fakt, iż między godziną 15:30, kiedy pani zadecydowała o dzisiejszej sesji, a godziną ósmą rano jest trochę mało czasu, więc moglibyśmy tę sesję zrobić jutro na przykład. Już ten jeden dzień by nas nie zbawił. Także to, że dzisiaj prosimy o pewnego rodzaju odpowiedzi od pana dyrektora, od pana marszałka zresztą, bo to tak de facto z mocy ustawy, to on jest przewodniczącym Wojewódzkiej Rady, to chyba jest zupełnie normalne i naturalne więc proszę się nie dziwić, że w jakimś sensie prosimy o te informacje, wcale nie szczegółowe, natomiast dotyczące tematu sesji, bo jeżeli prosimy o odpowiedź pana sekretarza jak proporcjonalnie czy statystycznie wygląda kwestia wypadków przy niezachowaniu bezpieczeństwa w ruchu drogowym to myślę, że na tyle, zarówno pan marszałek, jako przewodniczący rady, jak i pan sekretarz, tę wiedzę, informację posiada i moglibyśmy tę informację, i o to poprosimy, uzyskać dzisiaj na sesji, a nie odsyłać nas do materiałów, czy do ewentualnej odpowiedzi, która w przyszłości ma być nam udzielona.

Maria Ilnicka-Mądry: trzeba było, jako wnioskodawca, sformułować inaczej ten punkt, poszerzyć o wszystkie dane, które w państwa interesują. Wówczas prawdopodobnie na dzisiaj ta odpowiedź by była pełniejsza. Czy coś jeszcze pani radna?

Małgorzata Jacyna-Witt: ... na temat stanu bezpieczeństwa pani przewodnicząca....

Maria Ilnicka-Mądry: to jest bardzo szerokie. Trudno w tej chwili o procentową wartość ilości wypadków mówić. Czy do tych pytań coś jeszcze chciałby dopowiedzieć Pan Dyrektor?

Zdzisław Witos: nie

Olgierd Geblewicz: może dwa zdania tak naprawdę. Jeżeli chodzi o kwestie związane z działalnością Wojewódzkiej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego, która co do zasady opracowuje programy mające na celu synchronizację działań administracji publicznej, które mają doprowadzać do poprawy bezpieczeństwa, to ona również sprowadza się do tego, że rozdysponowuje pieniądze, które wypracowują WORD-y, ZORD-y na różnego rodzaju akcje promocyjne i działania w zakresie bezpieczeństwa i do tego sprowadzają się programy, które są opracowywane przez tą radę. Jeżeli chodzi o wszelkie analizy dotyczące wypadków, zdarzeń drogowych i tak dalej, to tymi informacjami dysponuje nie Wojewódzka Rada, tylko informuje policja, komendant wojewódzki jest członkiem rady, oraz wojewoda, który również jest członkiem rady. Ich aktywność jest dość podobna, trzeba przyznać, do mojej, a więc zwykle oddelegowują oni pracowników do funkcjonowania w tej radzie. W związku z tym jakiekolwiek szczegółowe bardziej informacje w odniesieniu do poszczególnych zdarzeń itd. wymagają wcześniej zadania pytania policji. W związku z tym proszę się nie dziwić, że tego typu informacji nie ma. Natomiast

sprawozdanie z działalności rady zostało państwu dostarczone. Ta działalność jest znacząco ograniczona z kilku powodów. Jednym jest pandemia. Z drugiej strony pamiętajmy o tym, że w chwili obecnej to jest problem dotyczący wszystkich ośrodków kształcenia ruchu drogowego w Polsce. Mamy problem dotyczący tego, że zostały zamrożone stawki za egzaminy, a więc to, z czego te ośrodki czerpią dochód i wszystkie w chwili obecnej odnotowują negatywne wyniki finansowe, a więc nie mają pieniędzy na to, żeby realizować w jakimś większym zakresie tego typu programy promocyjne i to tyle, co mogę dodać w tym zakresie. Wszystkie inne informacje, o które państwo prosiliście pan dyrektor postara się zgodnie z tym, co zapowiedział, pozyskać z policji i państwu przedstawimy na piśmie.

5. Rozpatrzenie projektu uchwały Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego w sprawie przyjęcia stanowiska w sprawie apelu do Marszałka Województwa, co do natychmiastowego złożenia rezygnacji – dyskusja radnych województwa oraz głosowanie, co do podjęcia uchwały.

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 4.

W imieniu wnioskodawców projekt przedstawiła Małgorzata Jacyna-Witt, odczytała się projekt stanowiska oraz dodała: w uzasadnieniu podkreśliliśmy fakt, iż na członkach zarządu województwa spoczywa szczególna odpowiedzialność za wizerunek naszego samorządu województwa, ale także fakt przestrzegania przez wszystkich prawa. Wszyscy widzieliśmy zapewne, państwo także, ten filmik, na którym można było obserwować zachowanie pana marszałka. Także czytaliśmy w mediach komentarz pana marszałka do całej tej sytuacji i musimy przyznać, że dla nas, także uczestników ruchu drogowego, zarówno to zachowanie, jak i wyjaśnienia pana marszałka były szalenie bulwersujące, bo ktoś, kto pełni tak wysoką funkcję publiczną, niestety, ale jest skazany wręcz na przestrzeganie prawa, na absolutne i literalne przestrzeganie prawa. W tym wypadku to zachowanie, które przecież możemy dokładnie opisać, czyli ciężarówka, która wyprzedza drugą ciężarówkę, za nią jedzie skądinąd służbowy samochód, w którym porusza się pan marszałek, też dotąd pan marszałek nie wyjaśnił publicznie, w jakiej roli był w tym samochodzie, skąd i dokąd jechał i na jakiej zasadzie użytkował samochód służbowy, wyprzedza tę ciężarówkę, czy ten sznur ciężarówek, wyprzedza tę Skodę. Następnie widzimy gwałtowne hamowanie przed ciężarówką. Drobną kolizja. Wyjście z samochodu na drodze ekspresowej pana marszałka i zgodnie z informacjami, które otrzymaliśmy publicznie od policji, odjazd z miejsca kolizji, z miejsca zdarzenia przed przybyciem policji. Proszę państwa, to są zachowania nie do zaakceptowania, myślę, że dla nas wszystkich, jako radnych. Pamiętajmy, że w sejmiku są ludzie, którzy wychowują młodzież. To są: dyrektor szkoły w Stargardzie, pracownicy naukowci uczelni koszalińskich, są lekarze, państwo, którzy musicie wypełniać i spełniać najwyższe standardy etyczne w swojej działalności. Stąd stworzenie takiej sytuacji zagrażającej pozostałym uczestnikom ruchu drogowego w sposób absolutny i naprawdę bardzo mocny jest niestety, ale powodem tego, że taki wniosek, takie stanowisko przygotowaliśmy i prosimy państwa o pozytywne przegłosowanie. Oczywiście pan marszałek może a nie musi rezygnować. To nie jest obligatoryjne stanowisko dla pana marszałka, ale to jest wyrażenie woli przez radnych Sejmiku, przez nas wszystkich osobiście i personalnie każdego z nas. Ja nie chciałabym żebyśmy podchodzili do tego politycznie, że ci, którzy są z Koalicji będą głosowali przeciwko temu stanowisku, dlatego że są w Koalicji, tylko ja państwa obarczam odpowiedzialnością za podjęcie tej decyzji, państwa wszystkich, za podjęcie tej decyzji i tego apelu w stosunku do pana marszałka ze względu na państwa poczucie etyki, tego, że coś akceptujemy albo nie, tego, że akceptujemy zachowanie zgodne z prawem, albo nie akceptujemy. Bez względu na to, jak w państwa jest to uznaniu, to poważna sytuacja. Myślę, że to stanowisko, które państwu przedstawiliśmy wraz z uzasadnieniem, ono jest bardzo łagodne, naprawdę niepodchodzące do sprawy politycznie, więc tym bardziej apelujemy do państwa o wspólne przyjęcie tego stanowiska, odpowiedzialności za właśnie bezpieczeństwo w ruchu drogowym, za wychowanie młodzieży, za pokazanie swoją postawą całemu społeczeństwu, jak powinni zachować ludzie z będący osobami publicznymi. Myślę, że takie uzasadnienie państwa, powinno absolutnie zadowolić. Jeżeli macie

państwo jakieś pytania, to bardzo proszę. My jesteśmy wstanie, ja i każdy z naszych radnych, bo my przedyskutowaliśmy bardzo mocno to stanowisko. Jesteśmy w stanie państwu odpowiedzieć. Natomiast apelujemy wspólne przyjęcie tego stanowiska, a do pana marszałka apelujemy o rezygnację z funkcji, przynajmniej do czasu wyjaśnienia prawnego całej tej sytuacji i też prosimy, żeby pan marszałek nie podchodził do tego tak politycznie, bo jeżeli czytamy w mediach, że pan marszałek twierdzi, że to jest nagonka PiS-owska, przepraszam w ogóle za takie określenie, my nie usłyszeliśmy od pana marszałka słowa przepraszam. Ja nie słyszałam, żeby pan marszałek w jakikolwiek sposób przeprosił kierowcę tej ciężarówki, kierowcę, którego pan naraził, już nie powiem, że na stres, ale na poważne konsekwencje utraty pracy, utraty przychodów. Pamiętajmy, przez 1, 5 miesiąca my nie mieliśmy żadnej informacji na ten temat. Pan marszałek się też publicznie, mimo tego, że dużo innych rzeczy publicznie nam przedstawił, nie przyznał się do tego, co zdarzyło się. W związku z tym ten apel.

Olgierd Geblewicz: szanowni państwo, w takim swoim krótkim wystąpieniu chciałbym zaapelować do radnych, przede wszystkim do tych radnych, którzy nie podpisali się pod tym projektem uchwały, działaczy PiS-u, o jej nieprzyjmowanie, a jednocześnie chciałbym przeprosić państwa i w zasadzie wszystkie osoby nas oglądające za to, że nie będę mógł aktywnie uczestniczyć w tej debacie, która za chwilę będzie miała miejsce i odpowiadać na państwa ewentualne pytania i proszę tutaj o dużą wyrozumiałość i zrozumienie. Jak państwo pewnie wiecie z doniesień medialnych sprawa tej mojej nomen omen pierwszej w życiu kolizji w ruchu drogowym, na szczęście niezbyt groźnej, zgodnie z kompetencjami była badana przez policję, jako możliwość popełnienia lub współpopełnienia wykroczenia w ruchu drogowym. Policji nie dano jednak dokończyć postępowania, bo sprawa została przejęta przez prokuraturę, kiedy? W którym momencie? W tym momencie, gdy okazało się, że dotyczy mnie, a więc polityka opozycji. Więc trudno, żeby nie dostrzegać tych politycznych, PiS-owskich działań w tym zakresie. W związku z powyższym, zresztą te informacje, które do mnie dotarły, jasno wskazują na to, jaka była metodologia przyjęcia tej sprawy przez prokuraturę i że za nią stoją działacze PiS-u i ja w związku z tym, w obecnej sytuacji prawnej, w związku z toczącym się śledztwem, z przyczyn procesowych nie mogę ani komentować tej sprawy, ani okoliczności z nią związanych. Będę oczywiście podejmował wszelkie kroki, które są prawem wymagane w tej sytuacji prawnej. Jednocześnie chciałbym do wnioskodawców taką kwestię może pewnego przypomnienia, że kwestia zaufania społecznego jest rozstrzygana w życiu publicznym tylko w jednym momencie. To nie jest kwestia państwa oceny, kwestia nawet jakiś sondaży. Kwestia zaufania społecznego jest zawsze poddawana w życiu publicznym pod weryfikację w dniu wyborów i jest dokonywana przez wyborców. Ja zawsze tej reguły przestrzegałem i przestrzegam będę. W związku z tym jestem gotowy na pełne rozliczenie się z całości z prowadzenia przeze mnie spraw publicznych, dbałości o sprawy regionu i będę to czynił w dniu wyborów, starając się prezentować całość spraw prowadzonych przeze mnie. Ja ubolewam nad tym, że w Polsce za czasów PiS-u standardem stały się tego typu sytuacje, że o kolizji dyskutuje sejmik, a nie decyduje policja, bo to jest postawienie spraw publicznych na głowie. Szanowni państwo, Sejmik Województwa Zachodniopomorskiego dzisiaj powinien zajmować się skandalicznym podziałem funduszy unijnych na przyszłą perspektywę z poszkodowaniem naszego regionu. Mam nadzieję, że państwo radni w niedługim czasie znajdą czas na to, żebyśmy wspólnie, pomimo wakacyjnej pory zebrali się i na ten temat, nie tylko podyskutowali, ale zaprosimy pana Ministra Budę, żeby nam wytłumaczył, dlaczego kosztem naszych mieszkańców odbiera pieniądze. To są kwestie, które interesują ludzi, bo nie mówimy o 5 czy 10 mln zł, tylko o kwocie 500 mln zł. Dlatego też będę dalej prowadził sprawy publiczne, niezależnie od tego, jak państwo będziecie starali się wykorzystywać różnego rodzaju przypadki w odniesieniu do mojej osoby, do tego, żeby tego typu apele składać. Jeszcze raz mówię do wszystkich tych państwa, którzy nie podpisali się pod tym apelem proszę o jego nie podejmowanie, a przyczyny tego, że nie będę uczestniczył w debacie mam nadzieję, że dla państwa są czytelne, zrozumiałe i tak to niestety się dzieje w ostatnim czasie, że do wszystkich nieprzychylnych, wszystkich opozycyjnych sił używana jest za każdym razem prokuratura, nawet w sytuacji, kiedy sprawa dotyczy rzeczy do tej pory prowadzonych przez policję. Pamiętajcie, że państwu również, tego typu przypadek, może kiedyś trafić.

Małgorzata Jacyna-Witt, ad vocem: powiem szczerze, że zaniepokoiło mnie jedno sformułowanie pana marszałka, no, bo jakby pozostała część wypowiedzi jest zrozumiała. Pan marszałek musi się

bronić. Słowa "przepraszam" nie usłyszałam w dalszym ciągu w stosunku do wyborców, w stosunku do mieszkańców. Ja przypominam, że wybory były wtedy, kiedy pan marszałek tego swego czynu nie popełnił. Natomiast pan marszałek powiedział coś takiego, że informacje, jakie do mnie dotarły od prokuratury. Tak jak prokuratura uzgadniała z panem marszałkiem swoje postępowanie, przyznam, nie ważyłabym się i nie miałabym śmiałości kontaktować się ani z prokuraturą, ani z policją, aby uzyskać dodatkowe informacje. Stąd mam nadzieję, że rzeczywiście zostanie to w sposób właściwy przeprowadzone i pod właściwym nadzorem, natomiast pan marszałek będąc prawnikiem z tego, co wiem, to chyba nie do końca zrozumiał całą sytuację. Prokuratura nie odbiera policji postępowania, prokuratura zleca policji postępowanie. To jest odwrotna akurat sytuacja, więc będąc prawnikiem, warto byłoby takie rzeczy, bardzo podstawowe zresztą w postępowaniu karnym, wiedzieć. No cóż, mamy sytuację, jaką mamy, pan marszałek nie jest gotów zrezygnować ze swojej funkcji, wręcz przeciwnie, przepraszam, powiem kolokwialnie, idzie w zaparte, stąd myślę, że po prostu będziemy to głosować.

Wojciech Dorżynkiewicz, przewodniczący Klubu Koalicja Obywatelska: chciałbym tylko powiedzieć, że wg mnie nie możemy głosować za tą uchwałą, za tym stanowiskiem z kilku powodów. Pierwszy jest taki, że ono jest po prostu napisane nie po polsku, wygląda, jakby pisała to stanowisko osoba, która nie posługuje się poprawnie językiem polskim lub jest nawet analfabetą. Po drugie, sprawa jest dosyć mocno upolityczniona. Gdybyśmy mieli podobne zjawiska w Sejmie, że za każdym wypadkiem PiS-owskich ministrów, premierów, członków rządu, posłów miał zbierać się Sejm RP, to ten Sejm by zajmował się jedynie wypadkami ministrów PiS-u, a połowa członków rządu z Prawa i Sprawiedliwości straciłaby swoje stanowiska. Tylko przypomnę, że znalazłem taki artykuł: „Uszkodzone samochody służb ochrony państwa od grudnia 2 18 do marca 2019 roku”. To jest 11 wypadków marszałka Marka Kuchcińskiego, prezydenta Andrzeja Dudy, Jarosława Gowina, Mateusza Morawieckiego, Zbigniewa Ziobry. I tu mówimy o takich samochodach, jak Audi A8, BMW 750 ID, Audi q7. Koszt napraw wynosi grubo ponad 150 000 zł. Przypomnę tylko np., że pani premier Szydło miała wypadek, w którym został poszkodowany pan Sebastian Kościelnik, który do dzisiaj chyba jest nękany przez PiS-owską prokuraturę, któremu grozi duża odpowiedzialność i tak to niestety wygląda. Ale ja państwu powiem więcej, bo jeżeli pani Jacyna-Witt domaga się dymisji marszałka w zamian za to zdarzenie drogowe, które powinno zostać wyjaśnione przez policję. Ja tylko przypomnę, że nie można człowieka winić i skazywać przed jakimś wyrokiem sądu albo daniem mandatu przez policję. My dotychczas nie wiemy, co się wydarzyło. Nie wiemy jak wyglądało do zdarzenie. Sprawę bada policja, bo policja jest do tego upoważniona, i przypomnę tylko państwu, takie wydarzenie, gdzie został złapany kilka lat temu na brawurowej jeździe sam prezes Kaczyński. Prezes Kaczyński jechał w terenie zabudowanym 140 km . Przeczytam państwu część artykułu: „szaleńcza jazda Kaczyńskiego, czyli prezesa pęd do władzy. Z ułańską fantazją wracał Jarosław Kaczyński z konwencji Prawa i Sprawiedliwości we Wrocławiu. Kamera TVN 24 zarejestrowała jak limuzyna Jarosława Kaczyńskiego gnała ponad 140 km/h w terenie zabudowanym, wyprzedzała na podwójnej ciągłej i wymuszała zjazd na pobocze samochodów jadących z naprzeciwka”. Ja tylko przypomnę, że pan, obecny premier, Jarosław Kaczyński w roku 2011 nie był członkiem rządu, nie przysługiwała mu żadna limuzyna i nie mógł jechać nawet na tzw. bombach i przekraczać w ten sposób prędkości. Robił to, jako zwykły użytkownik ruchu drogowego. Powstaje pytanie w takim razie, pani radna Jacyno - Witt, czy Jarosław Kaczyński również powinien podać się do dymisji ze względu na to swoje skandaliczne zachowanie, 140 km w terenie zabudowanym, czy wyprzedanie na podwójnej ciągłej. Państwo niestety tutaj biją polityczną pianę, z niezrozumiałych powodów zajmują się takimi skutkami, czy wydarzeniami drogowymi, zamiast poważnymi rzeczami, o których mówił choćby pan marszałek, czyli o tym, żeby pieniądze do naszego regionu trafiały. Państwo mają nam za złe bardzo często, że my na sesję sejmiku rzucamy różnego rodzaju stanowiska, które mają na celu obronę naszego regionu, obronę w postaci tego, żeby jak najwięcej pieniędzy tutaj docierało, żeby PiS przestał marginalizować Pomorze Zachodnie, abyśmy dostawali podobne środki, jak np. województwo Podlaskie, a nie, tylko ten rząd PiS-u daje na Podlaskie pieniądze, a nam resztki z pańskiego stołu. Państwo wtedy mówią, że my bijemy pianę i zachowujemy się niepoważnie. To jak można porównywać teraz te 2 stanowiska, czy w tych sprawach wypadku drogowego oraz zdarzenia drogowego, oraz chęci pozyskiwania pieniędzy dla Pomorza Zachodniego, po to, żeby one tutaj były wydawane, po to, aby nasz region się rozwijał. I my dzisiaj powinniśmy rozmawiać o znacznie ważniejszych rzeczach,

czyli o kolejnej perspektywie unijnej, finansowej i o tym, ile pieniędzy dostanie nasz region, a nie powinniśmy politycznie bić piany i chcieć odwoływać marszałka województwa.

Michał Kamiński ad vocem: pewna różnica w wypowiedzi akurat Wojtko jest między tymi zdarzeniami taka, że tutaj kierował marszałek, a tam kierowcami niestety, nie były osoby wymienione przez niego.

Artur Wezgraj, przewodniczący Klubu Bezpartyjni Samorządowcy: Chyba wszyscy jak tu siedzimy jesteśmy użytkownikami dróg, samochodów, kierowcami. Tak mi się wydaje przynajmniej i wszyscy mamy za sobą doświadczenia, które nie były najfajniejsze i mało, kto z nas ma też czyste sumienie w zakresie przestrzegania przepisów ruchu drogowego, co oczywiście nie tłumaczy nikogo z nas. Sytuację mamy taką ciekawą, że mamy jakąś kolizję, w której uczestniczył pan marszałek Geblewicz. Mamy dochodzenie policyjne pod nadzorem prokuratury, czy jakoś tam. W związku z tym dopiero za czas jakiś dowiemy się tak naprawdę, jaka jest kwalifikacja tego, co się tam wydarzyło, czy to jest kolizja, z czyjej winy i dlaczego tak się zdarzyło i myślę, że nie powinniśmy tu w tej chwili próbować dokonywać jakiegoś osądu, bo taki apel, przyjęcie takiego apelu, będzie tego rodzaju osądem. W związku z tym uważam, że nie warto w ogóle tym apelem się zajmować tak długo, dopóki nie będzie tutaj wyraźnej decyzji ze strony organów, które są do tego uprawnione. W związku z tym jestem upoważniony, żeby w imieniu klubu powiedzieć, że nie poprzemy tego apelu tak długo, i nie będziemy się zajmowali, tak długo, dopóki nie będzie rozstrzygnięcia prawnego w tym zakresie.

Olgierd Kustosz, przewodniczący Klubu SLD-PSL: my, jako klub do czasu wyjaśnienia i ustalenia przebiegu zaistniałego wydarzenia wypowiadanie się w tym zakresie, jakie pojawiło się w mediach społecznościowych, uważamy za bezzasadne. Nie jesteśmy ani ekspertami, ani świadkami, ani stroną tego wydarzenia. Sprawę należy pozostawić do wyjaśnienia właściwym organom. Marszałek Województwa Zachodniopomorskiego Olgierd Geblewicz ze swoich obowiązków służbowych wywiązuje się wzorowo i jako klub Polskiego Stronnictwa Ludowego i Sojuszu Lewicy Demokratycznej będziemy głosowali przeciwko tej uchwale, i jest to stanowisko klubu.

Andrzej Niedzielski: powiem szczerze, że słucham wszystkiego i się głęboko uśmiecham, bo uważam, że trochę chyba żeśmy poszli w jakąś boczną, spacerową ścieżkę, pan radny Artur Wezgraj bardzo ładnie powiedział, że wszyscy jesteśmy uczestnikami ruchu. Proszę państwa, wszyscy jeździli, ja bym powiedział jak w tym powiedzeniu, jeżeli ktoś się czuje święty w tym względzie, niech pierwszy rzuci kamieniem. Każdy z nas płaci mandaty. Nie lubimy tego. Złościmy się. Jednocześnie, będąc tego świadomi, łamiemy wielokrotnie przepisy, bo tylko raz na jakiś czas nas policja ukarze czy pogrozi nam palcem. Przekraczamy szybkość, przekraczamy podwójną ciągłą, zatrzymujemy się nie na właściwym pasie, blokujemy miejsca dla inwalidów itd., itd. Mili państwo, po prostu oczekiwałem, że sprawcy apelu przygotują może pewną dyskusję albo będzie zaczątkiem do dyskusji dla poprawy bezpieczeństwa w ruchu drogowym Województwa Zachodniopomorskiego, czyli przepytamy ludzi, specjalistów, przygotujemy sesję, zaproponujemy pewne postępowania. Natomiast my bijemy pianę nad zachowaniami ludzkimi. Codziennie możecie państwo otworzyć telewizję i macie dziesiątki programów w małych stacjach telewizyjnych, gdzie pokazywane jest jak łamane jest prawo przez uczestników ruchu drogowego ogólnie rzecz biorąc i przez kontrolerów ruchu drogowego, który niejednokrotnie wlepiają mandaty z pełną nieznajomością prawa i myślę, że chyba trochę mam poczucie traconego czasu w tej chwili na tego typu dyskusję, bo widziałbym dyskusję nad poprawą, jeszcze raz powiem, bezpieczeństwa w ruchu drogowym, a nie dyskusji nad tym, czy ktoś płaci mandat, bo ja myślę, że wszyscy jak tu siedzimy proszę państwa, wszyscy płaciliśmy mandaty. Jedni więcej drudzy mniej. W związku z tym myślę, że chyba ten apel jest troszeczkę nie na miejscu, bo jeżeli byśmy chcieli sobie wytykać nasze postępowania na drodze, jako uczestników ruchu drogowego, to myślę, że chcielibyśmy uchodzić za świętych, to myślę na każdym samochodzie, którym jeździ radny powinniśmy napisać, przykleić naklejkę "Radny Województwa Zachodniopomorskiego" i strzałeczka "bierz przykład". I jeździmy przepisowo, że generalnie rzecz biorąc nikt nie jest w stanie się do nas doczepić. Dziękuję bardzo za głos i chciałbym, żeby ta próba apelu stała się nie apelem, a poważną dyskusją i sesją na temat poprawy bezpieczeństwa w ruchu drogowym w Województwie Zachodniopomorskim.

Małgorzata Jacyna-Witt, ad vocem: dziękuję mojemu koledze Andrzejowi Niedzielskiemu za takie słowa. Rzeczywiście zależało nam na poważnej dyskusji i debacie na temat bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Niestety, nie wiem, kto, chyba pani przewodnicząca przy współpracy z panem Olgierdem Geblewiczem, marszałkiem Geblewiczem, uniemożliwiła taką sytuację, nie dając czasu na przygotowanie właściwych materiałów, mało tego, na zapoznanie się radnych z tymi materiałami. W związku z tym, drogi Andrzeju, nie do nas pretensje, tylko do samych siebie, że tak szybko zorganizowaliście sesję, a jednocześnie nie pozwoliliście na rzeczowe przygotowanie się do niej osób odpowiedzialnych za przygotowanie informacji i także nas samych do, powtarzam, żebyśmy się z tymi informacjami zapoznali. Natomiast ja patrzę trochę z przerażeniem na to, jak państwo lekceważąco podchodzą do całej tej sytuacji, mówicie o mandatach, o kolizjach, w których braliście udział. Rzeczywiście wymagamy od siebie zachowania prawa, natomiast ta sytuacja, z którą mieliśmy do czynienia i którą widzieliśmy wyraźnie na filmiku i widzieliśmy też pana marszałka i jego zachowanie, i to nie jest standardowa sytuacja, to nie jest przypadek i to nie jest coś, co każdemu może się zdarzyć. To jest celowe działanie osoby, która spowodowała kolizję poprzez swoje niewłaściwe zachowanie, zachowanie stwarzające zagrożenie katastrofy, naszym zdaniem, katastrofy wręcz w ruchu lądowym. Mało tego, ja przypominam, pan marszałek odjechał z miejsca wypadku przed przyjazdem policji, co także jest sytuacją kuriozalną. Wyobraźmy sobie zwykłego przeciętnego....

Maria Ilnicka-Mądry: zabiera pani głos w wersji ad vocem, więc proszę się skoncentrować na wypowiedzi przedmówcy.

Małgorzata Jacyna-Witt: absolutnie odpowiadam Andrzejowi Niedzielskiemu, który lekceważy całą tę sytuację, który twierdzi, że każdy z nas do takiej sytuacji doprowadzał. Nie, panie radny, nie drogi Andrzeju, każdy z nas myślę, nie doprowadziłby do takiej sytuacji, bo to jest sytuacja absolutnie nie do przyjęcia dla każdego z nas. No, chyba, że dla ciebie, ale wątpię, bo wiem, że jesteś bardzo spokojnym i bardzo dobrym kierowcą.

Andrzej Niedzielski: króciutko ad vocem. Nie jestem aż takim spokojnym i łagodnym kierowcą i pokażny w swoim życiorysie zasób mandatów mam. Natomiast będę bronił dwóch rzeczy. Proszę państwa, zaczynamy przechodzić z apelu do sądu i oceny. My przechodzimy w rolę policji i prokuratury. Myślę, że nie tędy droga, zaczekajmy. Natomiast, jeżeli chodzi o apel i o przygotowanie, Małgosiu, to trzeba było powiedzieć, że tą sesję chcecie zrobić za miesiąc i wtedy przygotować ją tak, jak należy. To nie tak, że sesja została zrobiona szybko. Została zrobiona na szybko na wniosek, jako sesja nadzwyczajna. Nie widzę pośpiechu. Sprawa trwa. Trzeba było do tego apelu przygotować po prostu wszelkie merytoryczne narzędzia, ludzi i tak dalej, żebyśmy dyskutowali o bezpieczeństwie, a nie zrobili w tej chwili formy Kolegium do Spraw Wykroczeń, Kolegium do Spraw Wykroczenia marszałka Geblewicza.

Maria Ilnicka-Mądry: tylko chcę powiedzieć, że czas przygotowania do sesji był dwutygodniowy, bo od 2 tygodni media mówią o zwołaniu sesji nadzwyczajnej przez wnioskodawców. W ubiegłym tygodniu na ten temat rozmawiała ze mną pani Małgorzata Jacyna-Witt o tematyce, która będzie na sesji. W związku z tym, to nie jest dla nikogo żadnym zaskoczeniem. Natomiast czas zwołania jest zgodny z ustawą i wydaje mi się, że jest to bardzo adekwatna reakcja na czas w stosunku do potrzeby, jaką widzi wnioskodawca, zwołując sesję nadzwyczajną.

Małgorzata Jacyna-Witt, ad vocem: chciałam tylko tutaj zwrócić uwagę Andrzejowi Niedzielskiemu, że ze względów formalnych pani przewodnicząca jest zobowiązana w ciągu tygodnia zwołać taką sesję, więc nie można tutaj powiedzieć, że w ciągu miesiąca.

Ja złożyłam ten wniosek wczoraj, pani przewodnicząca zwołała sesję zaraz na drugi dzień. Rozumiemy, że sprawa rzeczywiście jest pilną i nagłą, stąd też tak szybko pani przewodnicząca zwołała tę sesję. Więc powtarzam, drogi Andrzeju, nie do nas uwagi, tylko ewentualnie do pani przewodniczącej i do pana marszałka Geblewicza. Ja tylko dziwię się, że państwo, jako lekarze, pani przewodnicząca, pani Kozłowska, pani Motyl, pan Niedzielski nie zauważyli pewnej rzeczy, że

odjechanie z miejsca wypadku, to rodzi od razu różnego rodzaju wątpliwości. Co do ukrycia miał kierowca pojazdu, który odjeżdża z miejsca wypadku? Proszę państwa, to jest w ogóle przyczynek myślę, do tego, żeby w przyszłości apelować do ustawodawcy o to, aby każdy, kto odjeżdża z miejsca wypadku traktowany był, jako osoba po spożyciu alkoholu, dlatego że ktoś, kto odjeżdża z miejsca wypadku coś chce ukryć. To nie jest tak, że odjeżdża się, bo chce, tylko to jest tak, że nie należy mnie sprawdzać i myślę, że taka ustawa powinna wejść w życie, zakładająca, że każdy, który odjeżdża z miejsca wypadku jest po wysokim spożyciu alkoholu i wtedy nie będzie tego typu sytuacji, jak w tym przypadku miała miejsce, bo możemy domniemać wszystko, alkohol, narkotyki, środki odurzające, wszystko.

Maria Ilnicka-Mądry: nie jest to w kompetencji sejmiku, taka zmiana ustawy, ale jest to we właściwym kierunku...

Małgorzata Jacyna-Witt: ale apele na pewno tak.

Maria Ilnicka-Mądry: we właściwym kierunku droga, w związku z tym bardzo proszę, żebyśmy ewentualnie to w ramach właśnie oceny ruchu drogowego rozważyli i wystąpili z tymi uwagami do ustawodawczych ciał.

Wojciech Dorżynkiewicz: nie dość, że analfabeta pisał państwa oświadczenie czy stanowisko, to na dodatek wypowiadają się osoby, które nie mają bladego pojęcia, o prawie ruchu drogowego. Ja tylko przypomnę, że między kolizją a wypadkiem jest ogromna różnica. To jest po pierwsze. Tam moim zdaniem, na tym filmiku nie widać żadnego wypadku. Trudno też dopatrzyć się jakiejś kolizji. My nie jesteśmy policją. My nie orzekamy tutaj o winie. Od tego są odpowiednie instytucje i te instytucje stwierdzają, czy była w ogóle jakaś kolizja, czy jej nie było. Tam na tym filmiku nie widać, żeby to auto uległo jakimkolwiek tak naprawdę wypadkowi. Nie widać żadnych uszkodzeń itd. Dochodzą do nas tylko doniesienia medialne, ja nie wiem, może pani Jacyna-Witt ma gorącą linię z ministrem Ziobro i ten wynosi informacje prokuratora, co do ustaleń prokuratorskich, natomiast my nie jesteśmy od tego, żeby stwierdzać czy to był wypadek, czy to była kolizja. Od tego jest policja, od tego jest sąd itd. Mam nadzieję, że ta sprawa zostanie potraktowana należycie, zostanie wyjaśniona i pan marszałek nie będzie nękany z politycznych powodów przez prokuraturę ministra, przez PiS-owską prokuraturę ministra Ziobry, a państwu radzę pójść po rozsądek do głowy.

Elżbieta Kozłowska: z wnioskiem formalnym żebyśmy zakończyli tą dyskusję, bo dyskusja w ogóle nie ma najmniejszego w tej chwili sensu ze względu chociażby na to, że każdy z nas stara się być sędzią w tej sprawie. Proszę państwa, nie wszystkich nas filmują, bo jesteśmy brzydcy, więc nie każdy jest na filmiku, nawet jak ma jakiś wypadek, natomiast a propos tego czy mieliśmy kolizję, czy nie, to już są nasze sprawy i proszę państwa, proszę o zakończenie tej dyskusji. Od tego jest policja, która ustali, co dalej. Jeżeli pani Jacyna-Witt chce zgłosić w sejmie, że każdy, kto odjechał z wypadku, ma być uznany za narkomana lub pijaka, proszę uprzejmie, ale nie u nas.

Maria Ilnicka-Mądry: niosek formalny możemy przegłosować po wyczerpaniu listy mówców, na liście był zapisany pan radny Paweł Mucha. Oddamy głos panu radnemu i potem przystąpimy do przegłosowania wniosku formalnego o zamknięcie dyskusji.

Paweł Mucha: to nie jest tak, że wybieramy marszałka województwa w wyborach powszechnych. Marszałka województwa nie wybiera się wyborach powszechnych, tylko wybierają go radni sejmiku województwa. 30 radnych ponosi odpowiedzialność za to, kto sprawuje funkcję marszałka województwa. Ustawa o pracownikach samorządowych wskazuje, że jest to pracownik samorządowy. Stosunek pracy nawiązany jest z wyboru. Natomiast ma takie same obowiązki, jak inni pracownicy samorządowi. Wśród tych obowiązków jest oczywiście przestrzeganie prawa. Wśród tych obowiązków jest także zachowanie z godnością w miejscu pracy i poza nim i możemy sobie postawić abstrakcyjne pytanie. Czy gdyby rzecz dotyczyła dowolnego pracownika urzędu marszałkowskiego, nam podległego i mielibyśmy ujawniony w mediach społecznościowych, w mediach ogólnopolskich filmik, który polegałby na tym, że dochodzi do gwałtownego hamowania przed wyprzedzanym pojazdem i mamy też z okoliczności wcześniej wiedzę, że to były 2 też tiry, to

czy nie byłoby tak, że były wyciągane przez sekretarza województwa czy przez marszałka województwa tego rodzaju wnioski, że państwo byście takiego pracownika w odpowiedni sposób, czy to zwalniali z pracy, czy oczekiwali jego rezygnacji, czy informowali opinię publiczną, że wyciągacie kompetencję? Kto jest pracodawcą marszałka? Pracodawcą marszałka, jeżeli chodzi o czynności z zakresu prawa pracy, co do ustalania mu wynagrodzenia jesteśmy my. Co do powoływania, odwoływania jesteśmy my, a oczywiście, jeżeli chodzi o kwestie bieżące, to też osoba wskazana zgodnie z przepisami ustawy o pracownikach samorządowych. Więc my nie bądźmy sądem, nie bądźmy prokuraturą, nie bądźmy policją. Bądź ludźmi, którzy wykonują swoje obowiązki, jako radni województwa i to jest proste głosowanie. To głosowanie polega na tym, że państwo mówicie tak należy postępować, nie oczekujemy rezygnacji, indywidualnie oceniamy, że jest w porządku albo to jest głosowanie takie, które jest apelem o rezygnację. Proszę zwrócić uwagę, to nie jest apel o rezygnację z mandatu. Marszałek się odwoływał do tego, że jego mandat pochodzi z wyborów, mandat radnego. To nie jest negowanie uprawnienia Koalicji Obywatelskiej, PSL-u, SLD, większości sejmikowej, żebyście państwo wskazywali swojego marszałka. Nikt tutaj państwu takiego uprawnienia nie zabiera, nie odbiera. My mówimy, że w świetle i oświadczenia wydanego przez Olgierda Geblewicza, który sam potwierdził, że w tym zdarzeniu brał udział i nagrania, które zna opinia publiczna. Pan marszałek dla powagi sejmiku i dla dobra województwa powinien zrezygnować i myślę, że takie jest oczekiwanie wielu mieszkańców, na pewno też naszych wyborców. Jeżeli państwo zagłosujecie w tej sprawie na nie, no to będzie oczywiście wasz ogląd całej tej sprawy, ale ja zwracam uwagę, tutaj padły głosy dotyczące rozstrzygnięcia w postępowaniu. Oczywiście, że tak. Tylko, że tak rozumując, dojdziemy do zasady takiej, że każdy złapany nawet na gorącym uczynku dowolnego przestępstwa do momentu prawomocnego skazania, a wiemy, że postępowanie sądowe jest dwuinstancyjne w Polsce, będzie przez państwa poza odpowiedzialnością także polityczną stawiane i poza możliwością odwołania. Ja w tym województwie już różne rzeczy widziałem, bo widziałem zarzuty związane z tymczasowym aresztowaniem dyrektora jednostki organizacyjnej samorządu województwa, głośne zatrzymanie, tymczasowy areszt. Widziałem zarzuty związane z wręczaniem korzyści majątkowej przez jednego z dyrektorów naszej jednostki organizacyjnej, innemu dyrektorowi naszej jednostki organizacyjnej. To jest województwo, w którym pod nadzorem pana marszałka mieliśmy stwierdzenie właśnie tego rodzaju zarzutów przez prokuraturę, że działa tutaj zorganizowana grupa przestępcza. Mówię to w kontekście Zachodniopomorskiego Zarządu Melioracji Urządzeń Wodnych. Ja nie mam żadnej przyjemności z tego, że dzisiaj prowadzimy debatę na temat tego rodzaju zachowania, jakie miało miejsce. Ja bym tego zachowania nie trywializował. Różne rzeczy, zgoda pełna, to do pana Andrzeja Niedzielskiego, pełna zgoda, różne pewne rzeczy w ruchu drogowym widzieliśmy, czy jesteśmy świadkami, część z nas jest sprawcami. Natomiast tego rodzaju zachowanie, jak to, które było uwidocznione na tym filmie to nie jest tak, że ja bym chciał, żeby osoba, która się tak zachowuje zarządzała jakimś moim majątkiem. Nie chciałbym, żeby to był ktoś, kto jest moim pracownikiem, a już na pewno nie chciałbym, żeby to była osoba, która kieruje województwem, reprezentuje województwo. Już abstrahując od tego, że zwróćcie państwo uwagę na to, co powiedział także dyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego, że z mocy ustawy my będziemy utrzymywać taki stan rzeczy, że tutaj będziemy mieli do czynienia z przewodniczącym Zachodniopomorskiej Wojewódzkiej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego. Jak się mają czuć mieszkańcy województwa w tej sytuacji? Mają się czuć, że to jest właściwy tryb działania? Czy to jest równość wobec prawa? Czy to jest przekonanie, co do tego, że każdy w tej sytuacji byłby w ten sposób potraktowany jak my dzisiaj mówimy, przejdźmy do porządku dziennego nad tego rodzaju zachowaniem? Myślę, że nie. Formuła, nie formuła sądu, nie formuła prokuratury, tylko formuła apelu zgodnego z przepisami prawa do pana marszałka, żeby złożył rezygnację jest formułą w tej sprawie najbardziej trafną. Panie marszałku, jeżeli pan tej rezygnacji nie złoży, to będziemy oczywiście podejmować określone dalsze działania, które są przewidziane przepisami ustawy o samorządzie województwa. Natomiast do państwa radnych, państwo jesteście odpowiedzialni za to, kto jest marszałkiem województwa i dokonajcie tej oceny i w moim przekonaniu nie ulega żadnej wątpliwości, że każdy, kto nie będzie dokonywał pod kątem kryterium politycznego, zagłosuje za tym apelem i za przyjęciem rezygnacji marszałka województwa, bo okoliczności i wyjaśnień i okoliczności samego zdarzenia, które były odnotowane na tym filmiku są na tyle jednoznaczne, że nie przesądzając charakteru tego czynu, nie przesądzając tych kwestii, które będą przedmiotem badania w postępowaniu określonym, co do popełnienia czynu zabronionego, my

powinniśmy się opowiedzieć jednoznacznie. Nie ma zgody na takie zachowania. Nie ma zgody na naruszanie prawa. Jest odpowiedzialność radnych województwa za to, kto jest marszałkiem. Nie polecenie partyjne, nie sympatie, koleżeńskie, natomiast wybierzcie państwo takiego marszałka, który będzie zachował się w miejscu pracy i poza nim z godnością i który będzie przestrzegał prawa.

Po wyczerpaniu listy mówców przystąpiono do procedury głosowania zgłoszonego wniosku formalnego.

Wojciech Dorżynkiewicz: ja nie głosuję w tym punkcie pani przewodnicząca.

Drogą głosowania wniosek o zamknięcie dyskusji został przyjęty.

Wynik głosowania:

Za – 18

Przeciw – 6

Wstrzymało się – 4

Głosy nieoddane – 2

Następnie przystąpiono do procedury głosowania projektu uchwały w sprawie przyjęcia stanowiska w sprawie apelu do Marszałka Województwa, co do natychmiastowego złożenia rezygnacji

Drogą głosowania ww. uchwała nie została podjęta, nie uzyskała wymaganej większości głosów.

Wynik głosowania:

Za – 11

Przeciw – 18

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 1

6. Informacja Zarządu i Przewodniczącej Sejmiku o działalności między sesjami - informacja o złożonych interpelacjach i zapytaniach.

Informacja o działalności zarządu między sesjami, którą wszyscy otrzymali elektronicznie, jest załącznikiem nr 5

Ponadto, w okresie od ostatniej sesji wpłynęły 2 interpelacje.

Wszystkie interpelacje oraz odpowiedzi znajdują się w Biuletynie Informacji Publicznej.

Na zakończenie przewodnicząca Maria Ilnicka – Mądry po raz kolejny ponowiła apel do radnych o włączanie się w akcję promocyjną szczepień

7. Interpelacje i zapytania radnych

Interpelacji i zapytań nie zgłoszono.

8. Wolne wnioski i oświadczenia

Olgiard Geblewicz: chciałem w poprzednim punkcie już zabrać głos. Chciałem bardzo serdecznie podziękować tym wszystkim radnym, którzy nie głosowali uchwały złożonej przez działaczy Prawa i Sprawiedliwości. Bardzo serdecznie dziękuję. Dla mnie to jest tylko i wyłącznie motywacja do dalszej pracy na rzecz ważnych kwestii w regionie. Na pewno taką ważną kwestią jest kwestia właśnie szczepień i też dyskutujemy wewnątrz zarządu. Za chwilę mamy posiedzenie zarządu, w jaki sposób być może bardziej jeszcze my się możemy w akcję promowania szczepień również włączyć, jako województwo. Z drugiej zaś strony, to, co powiedziałem, kwestia dotycząca funduszy unijnych, których propozycje podziału ogłosił pan minister Buda i w związku z tym będę starał się na bieżąco sejmik na ten temat informować i jeżeli będzie potrzeba w tym zakresie specjalna sesja, być może z udziałem Pana Ministra, to będziemy o taką sesję wnioskować. Dziękuję bardzo serdecznie raz jeszcze.

Małgorzata Jacyna-Witt: chciałam podziękować tym wszystkim radnym, którzy przegłosowali pozytywnie, głosowali pozytywnie za tą uchwałę, stanowiskiem, które przedstawiliśmy państwu. Pokazuje to, że radni klubu Prawa i Sprawiedliwości rozumieją, czym jest z jednej strony etyka, a z drugiej strony mają poczucie odpowiedzialności za samorząd województwa. To, o czym mówił pan radny Paweł Mucha, my nie wybieramy pana Olgierda Geblewicza na radnego, jako radni wybieramy Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego. Stąd państwo, którzy głosowali przeciwko temu stanowisku bierzecie na swoją odpowiedzialność i na swoje sumienie akceptację tego typu zachowań. Szczególnie patrzę tutaj z dużym żalem na wychowawców, na tych, którzy zajmują się wychowywaniem młodzieży i też na tych, którzy pełnią te zawody, które są szczególnie ważne społecznie. Widocznie macie państwo inne podejście do etyki niż my.

Wojciech Dorżynkiewicz: my dzisiaj tutaj rozmawialiśmy, m.in. nasi koledzy, którzy mówili sporo o etyce, ja tylko przypomnę, że nie wiem, czy o etyce może mówić osoba, która np. jak radna Jacyna-Witt nie płaciła za parkowanie i musiała zapłacić 12 000 zł kar. Ja nie wiem czy to jest etyczne, żeby radny np. dopuszczał się do takich rzeczy, powinien być przecież wzorem do naśladowania, a nie, nie płacić mandatu, nie płacić za parkowanie, licząc na to, że a może uda się za darmo. Zaparkować i wykorzystywać jakieś.

Maria Ilnicka-Mądry przepraszam. Panie radny, czy to jest interpelacja? Czy to jest zapytanie? Czy to jest wolny wniosek? Proszę pana, czy to jest oświadczenie? Czy to jest donos? Bo to jest donos proszę pana i w tym punkcie, przepraszam, ale on nie funkcjonuje. Wszystkie grzechy, proszę państwa, gdzie indziej się donosi...

Wojciech Dorżynkiewicz: Pani Przewodnicząca, to jest apel o to, żebyśmy nie byli hipokrytami

Maria Ilnicka-Mądry Rozumiem, że pan chciał oświadczenie wygłosić, żebyśmy nie byli hipokrytami, dobrze i to był przykład, ale wygląda na to, że to był donos.

9. Zamknięcie obrad

Wobec wyczerpania porządku obrad przewodnicząca Maria Ilnicka-Mądry zamknęła obrady XXVII sesji Sejmiku.

Protokołowała:
M. Nawrocka